



Sygn. akt II USKP 165/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)
SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)
SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku A. L.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 stycznia 2022 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 25 września 2019 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 25 września 2019 r. oddalił apelację skarżącej A. L. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z 24 października 2018 r., który oddalił jej odwołanie od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z 21 grudnia 2017 r., stwierdzającej, że skarżąca nie podlegała z tytułu zatrudnienia u płatnika składek E.[...] sp. z o.o. w organizacji z siedzibą w G. ubezpieczeniom społecznym od 1 listopada 2014 r. do 30 września 2015 r.

Skarżąca i druga wspólniczka A. G.-Ż. zawiązały E.[...] sp. z o.o. Kapitał 5500 zł dzielił się na 11 udział, z których skarżąca objęła 10 udziałów. Skarżąca była prezesem a druga wspólniczka członkiem zarządu. Przed zawiązaniem spółki skarżąca nie miała tytułu do ubezpieczeń społecznych. Spółka miała siedzibę w mieszkaniu skarżącej. Druga wspólniczka pracowała w szkole jako pedagog. Zgromadzenie wspólników 25 października 2014 r. udzieliło jej pełnomocnictwa do zawarcia i ustalenia warunków umowy o pracę pomiędzy spółką a skarżącą. Została zawarta umowa o pracę na czas nieokreślony, na stanowisku prezesa zarządu spółki, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem w kwocie 9.365 zł miesięcznie. Skarżąca była wówczas w ciąży. Spółka zgłosiła skarżącą do ubezpieczeń społecznych od 1 listopada 2014 r. Rok 2014 spółka zakończyła stratą. Skarżąca udzieliła spółce trzech pożyczek, łącznie ok. 9000-10000 zł, na bieżącą działalność spółki, w tym na zobowiązania spółki, składki na ubezpieczenia społeczne, wynagrodzenie ubezpieczonej. Od 6 grudnia 2014 r. do 27 lutego 2015 r. skarżąca była niezdolna do pracy w związku z ciążą. Po wypłacie wynagrodzenia na podstawie art. 92 k.p. skarżąca wystąpiła do ZUS o zasiłek chorobowy za okres od 3 lutego do 27 lutego 2015 r. i macierzyński od 28 lutego 2015 r. do 26 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy stwierdził, że umowa o pracę została zawarta nie w celu faktycznej realizacji stosunku pracy, a jedynie dla uzyskania przez skarżącą świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Była nieważna i nie doprowadziła do nawiązania stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p.

W apelacji skarżąca wniosła o zmianę wyroku i ustalenie, że jako pracownik podlegała ubezpieczeniom od 1 listopada 2014 r. do 30 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i ocenę Sądu Okręgowego o braku stosunku pracy. Skarżąca była „niemal jedynym” wspólnikiem, udział drugiej wspólniczki był iluzoryczny. Nie występowało podporządkowanie pracownicze jako istotny element stosunku pracy. Przychód spółki wynikał z jednej transakcji – sprzedaży auta przy pośrednictwie męża ubezpieczonej. Skarżąca udzielała pożyczek spółce, w tym na składki na ubezpieczenia społeczne oraz swoje wynagrodzenia. Nie było racjonalne zatrudnienie skarżącej na stanowisku prezesa spółki za wynagrodzeniem 9.365 zł, gdy spółka nie miała na to funduszu. Tym

bardziej, że w okresie jej niezdolności do pracy część obowiązków przejął jej mąż otrzymując kwoty dużo niższe (50 zł i 300 zł), a nie została zatrudniona na pełny etat osoba, która przejęłaby jej obowiązki w całości. Skoro ubezpieczona nie realizowała zapisów umowy o pracę, to nie mogła zostać objęta ubezpieczeniem społecznym. Sąd „na marginesie” zaznaczył, że przepis art. 83 k.c. i art. 58 § 1 k.c. stanowią odrębne, samodzielne i wykluczające się wzajemnie podstawy nieważności czynności prawnej. Sąd stwierdził również, że nie zostały naruszone art. 83 ust. 1 pkt 1 i art. 83a ustawy systemowej wobec innych zakresów postępowań: 2015 r. (zakończone wypłatą świadczeń chorobowych i macierzyńskich) oraz w 2017 r. w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów postępowania – art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez pominięcie przez Sąd Apelacyjny dowodów w postaci dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego w sprawie postępowania kontrolnego prowadzonego w 2015 r. wobec ubezpieczonej, które to dokumenty potwierdzają istotną dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczność, iż wydając decyzję nr 104/2017 z 21 grudnia 2017 r., stwierdzającą brak podlegania przez ubezpieczoną obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie od 1 listopada 2014 r. do 30 września 2015 r. organ rentowy nie dysponował nowymi dowodami lub okolicznościami istniejącymi przed wydaniem decyzji, które miałyby wpływ na ustalone w 2015 r. prawo ubezpieczonej do otrzymania świadczeń z tytułu podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, gdyż pozwany w 2015 r. przeprowadził postępowania kontrolne, zakończone decyzją pozytywną. Natomiast w oparciu o art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wydał decyzję z 21 grudnia 2017 r. w której zanegował prawo ubezpieczonej do objęcia jej ubezpieczeniami społecznymi w okresie, w którym zostały jej wypłacone świadczenia z ubezpieczeń społecznych. Po wydaniu decyzji przyznającej ubezpieczonej prawo do zasiłków chorobowego i macierzyńskiego nie zostały

wyjawione żadne nowe dowody lub okoliczności, które mogły mieć wpływ na prawo ubezpieczonej do korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionej podstawy i dlatego została oddalona.

Sąd Najwyższy nie rozpoznaje ponownie sprawy, lecz tylko skargę kasacyjną w granicach zarzutów jej podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c. w związku z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.).

Skarżąca poprzestaje na zarzutach proceduralnych, co już na wstępie nie jest wystarczające.

Skargę wnosi się od wyroku sądu drugiej instancji a nie od decyzji organu rentowego (art. 398¹ ust. 1 k.p.c.). Podkreśla się to, gdyż Sąd powszechny w podstawie rozstrzygnięcia stwierdził brak stosunku pracy łączącego skarżącą ze spółką. To decydowało o oddaleniu odwołania od decyzji i o oddaleniu apelacji.

Stosunek pracy jest stosunkiem prawa prywatnego. Sąd powszechny ustalił brak relacji właściwej dla pracowniczego zatrudnienia w rozumieniu art. 22 k.p. Skarżąca nie zarzuca naruszenia tego przepisu ani ustaleń faktycznych leżących u podstaw rozstrzygnięcia o braku pracowniczego zatrudnienia. Sąd Najwyższy związany jest zatem ustaleniami faktycznymi i oceną prawną Sądu powszechnego w tym zakresie (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Oceny tej nie zmienia to, że stosunek ubezpieczenia społecznego nie ma charakteru prywatnego tylko publicznoprawny. W tym przypadku decyduje jednak brak stosunku pracy, gdyż to on stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Innymi słowy ubezpieczenie społeczne jest tylko pochodne od pracowniczego zatrudnienia. Konsekwentnie decyzje dotyczące świadczeń z ubezpieczenia chorobowego są zależne od ubezpieczenia pracowniczego i mają charakter deklaratoryjny, czyli jedynie potwierdzają prawo do tego świadczenia, gdy spełnia się tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym, a w tym przypadku pracownicze zatrudnienie.

Poprzestając zatem tylko na zarzutach procesowych skargi należy zauważyć, że druga podstawa kasacyjna ma na uwadze przepisy procedury cywilnej a nie

administracyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Sprawa została rozpoznana jako sprawa cywilna (art. 1 i 2 k.p.c.). Naruszenie przepisów postępowania ma znaczenie, gdy uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). O wyniku sprawy decyduje prawo materialne, gdyż to ono określa prawo i odpowiadający mu obowiązek. Czyli skarżąca w skardze kasacyjnej powinna wskazać i wykazać naruszenie przepisów, które miało wpływ na niekorzystne dla niej rozstrzygnięcie. Wyrok opiera się na rozstrzygnięciu dotyczącym prawa materialnego (art. 22 k.p.). Skarga kasacyjna nie została oparta na zarzutach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). Przedmiot sporu w tej sprawie, określony decyzją pozwanego z 21 grudnia 2017 r., dotyczył braku pracowniczego zatrudnienia jako tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Należy powtórzyć, iż zarzuty skargi nie dotyczą ustaleń faktycznych i oceny prawnej w tym zakresie.

Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie jest zasadny z następujących przyczyn.

Pozwany nie oparł decyzji na regulacji z art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych tylko na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 210 § 1 k.s.h., art. 58 § 1 k.c. oraz art. 22 i art. 300 k.p. Syntetycznie ujmując pozwany stwierdził w decyzji, że umowa o pracę skarżącej ze spółką jest nieważna jako sprzeczna z ustawą oraz mająca na celu obejście prawa i uzyskanie korzyści materialnych w postaci prawa do wysokich świadczenia z ubezpieczeń społecznych.

Nieuprawnione jest twierdzenie, że decyzja pozwanego powinna być oparta na art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Przepis ten stanowi, że *prawo lub zobowiązanie stwierdzone decyzją ostateczną Zakładu ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na to prawo lub zobowiązanie.*

Pismo pozwanego z 10 czerwca 2015 r. nie było decyzją. Pismem tym pozwany poinformował skarżącą, iż ustalił uprawnienia i dokona wypłaty skarżącej

zasiłku chorobowego i zasiłku macierzyńskiego. Pozwany był podmiotem ustalającym i wypłacającym zasiłek zgodnie z art. 61 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Ustawa nie wymaga w takiej sytuacji wydania decyzji. O wydanie decyzji może wystąpić ubezpieczony albo płatnik w sytuacjach opisanych w art. 63 tej ustawy. Taka sytuacja nie wystąpiła i w sprawie nie wydano decyzji. Skoro pismo pozwanego z 10 czerwca 2015 r. nie było decyzją, to pozwany wydając decyzję z 21 grudnia 2017 r. nie stosował art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Nie można więc stwierdzić naruszenia tego przepisu.

Pismo pozwanego z 10 czerwca 2015 r. i decyzja z 21 grudnia 2017 r. to odrębne stanowiska pozwanego, podjęte na podstawie kompetencji określonych w ustawie, czyli na podstawie art. 61 ustawy zasiłkowej i na podstawie art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz dalszych powołanych w decyzji. Inne jest uzasadnienie faktyczne i prawne tych odrębnych stanowisk pozwanego. Wspólnym łącznikiem jest ocena tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, jednak przyznanie zasiłku nie rozstrzyga ostatecznie o tytule podlegania ubezpieczeniom społecznym. W późniejszym postępowaniu organ rentowy może stwierdzić, iż tytuł nie istniał. Jest to odrębna decyzja i nie musi być podejmowana w trybie art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, skoro przyznanie zasiłku nie jest oparte na decyzji ostatecznej.

Ustalenie przez ZUS prawa do zasiłku chorobowego i macierzyńskiego po pierwotnej weryfikacji tytułu ubezpieczenia społecznego, nie stanowi zatem przeszkody do wydania później decyzji o niepodleganiu przez świadczeniobiorcę ubezpieczeniom społecznym wobec stwierdzenia braku pracowniczego zatrudnienia, a w szczególności w sytuacji działania mającego na celu obejście prawa (art. 58 § 1 k.c.).

Skoro nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 83a ust. 1 ustawy systemowej, to traci na znaczeniu związany z nim zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. i art. 227 k.p.c. Po odwołaniu od decyzji organu rentowego do sądu sprawa staje się sprawą cywilną w ujęciu procesowym. Akta organu rentowego stają się częścią sprawy sądowej i nie ma potrzeby dopuszczania tych akt jako dowodu w sprawie. Materiał zgromadzony w aktach organu rentowego staje się z urzędu materiałem w sprawie

(art. 382 k.p.c.). Postępowanie przed organem rentowym jest pierwszym etapem sprawy, zatem akta organu rentowego nie stanowią odrębnego dowodu, lecz dokumentują dotychczasowy stan sprawy. Po wniesieniu odwołania organ rentowy przekazuje akta sprawy sądowi (art. 477⁹ § 2 k.p.c.). Nie dopuszcza się tu zatem dowodu z akt organu rentowego, gdyż nie są to akta odrębnej sprawy.

Zarzut pominięcia przez Sąd Apelacyjny dowodów w postaci dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego w sprawie postępowania kontrolnego prowadzonego w 2015 r. wobec ubezpieczonej traci na znaczeniu, gdyż skarżąca nie zarzuca naruszenia prawa materialnego – art. 22 k.p. Jak wskazano zarzut procesowy ma znaczenie, jeżeli uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). O wyniku sprawy decyduje prawo materialne. Skarga nie dotyczy jednak prawa materialnego, tylko art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który nie był i nie musiał być stosowany przez organ rentowy.

Można dodać, że nową okolicznością w rozumieniu art. 83a ust. 1 jest też właściwa (prawidłowa) kwalifikacja prawna sytuacji faktycznej, mająca wpływ na prawo lub zobowiązanie, która została pominięta lub nie została dostrzeżona przez organ rentowy przy pierwszej decyzji organu rentowego, czyli jest to element odrębny i szerszy niż tylko sytuacja faktyczna wynikająca z nowych dowodów istniejących przed wydaniem decyzji.

Ponadto decyzje organu rentowego mają być zgodne z prawem, co uzasadnia potrzebą ich zmiany, gdy są niezgodne z prawem, przy czym zasada ta nie ma zastosowania tylko do zmiany decyzji na korzyść ubezpieczonych. Rola ZUS jest inna niż organu administracyjnego, gdyż nie chodzi o typowe sprawy administracyjne. Funkcja organu rentowego jest w dużym stopniu odrębna i samodzielna. Potwierdza to sądowe postępowanie odwoławcze, bo gdy organ rentowy wydaje kolejną decyzję ze względu na wadliwość materialnoprawną poprzedniej decyzji, to ubezpieczonemu przysługuje prawo kontroli tej decyzji w sądowym postępowaniu odwoławczym. Sprawa wówczas staje się sprawą cywilną (art. 1 k.p.c.); organ rentowy staje się stroną pozwaną. Sprawa podlega rozstrzygnięciu wedle reguł procesowych wynikających z Kodeksu postępowania cywilnego. Zasadność odwołania ocenia się natomiast na podstawie przepisów

prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania, z wyjątkiem takich wad, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego. Decyzja organu rentowego nie ma powagi rzeczy osądzonej i w związku z tym nie można skutecznie powoływać się na prawo do świadczeń ustalone błędną decyzją organu rentowego, jeżeli nie zostały spełnione warunki, od których uzależnione jest nabycie tego prawa i która po ujawnieniu błędu została z urzędu zmieniona.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ § 1 k.p.c.).